

Zofia Bolkowska

Rynek materiałów dla budownictwa

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia 37,
303-316

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

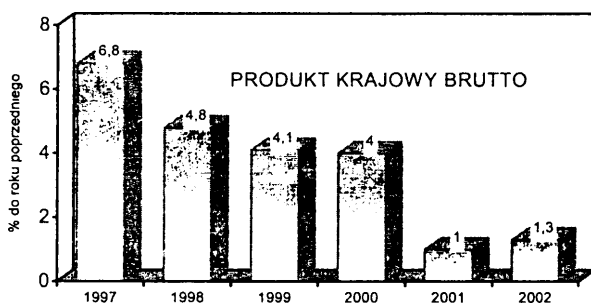
ZOFIA BOLKOWSKA

Rynek materiałów dla budownictwa

The market of building materials

Szybkiemu rozwojowi polskiej gospodarki towarzyszył w latach 1995-98 wzrost inwestycji i budownictwa, co stworzyło korzystne warunki dla rosnącego *popytu na materiały i wyroby stosowane w budownictwie*.

Od 1998 r. następowało osłabienie koniunktury, na co wpływały takie czynniki, jak celowe „schładzanie” gospodarki, rygorystyczna polityka monetarna ukierunkowana na tłumienie inflacji, m.in. poprzez redukowanie popytu wewnętrznego, wysokie koszty równoczesnego wprowadzania czterech reform, niekorzystne czynniki zewnętrzne. W końcu 2001 roku wzrost gospodarczy zmniejszył się do poniżej 0,5%, bezrobocie przekroczyło 3 mln osób, regres na rynku inwestycyjnym i budowlanym był głęboki. W drugim półroczu 2002 pojawiły się oznaki wychodzenia z dekonunktury. Wzrastał eksport, inflacja utrzymywała się na niskim poziomie, przełamano stagnację w przemyśle. Czynniki sprzyjającymi ożywieniu w gospodarce były pierwsze efekty doraźnych działań rządu skierowanych na pobudzenie wzrostu gospodarczego (m.in. pakiety „Infrastruktura – klucz do rozwoju”, „pierwsza praca”, „oddłużanie przedsiębiorstw”). Ożywienie gospodarcze opóźniał wysoki deficyt budżetowy, bariery systemowe, m.in. nieelastyczny rynek pracy, wysokie podatki zwiększające koszty działania przedsiębiorstw, drogie kredyty. Nakłady inwestycyjne były nadal niskie, podczas gdy wzrost inwestycji jest warunkiem wejścia gospodarki w fazę trwałego ożywienia gospodarczego. Konsekwencją tego był trudny do przełamania regres w budownictwie. Najważniejszym i nie rozwiązany problem w polskiej gospodarce w 2002 roku było bardzo wysokie bezrobocie, szczególnie wśród ludzi młodych.



Ryc. 1

Tab. 1. Podstawowe wskaźniki ilustrujące sytuację gospodarczą Polski

Wyszczególnienie	1995	1997	1999	2000	2001	2002
PKB; rok poprzedni = 100	107,0	106,8	104,1	104,0	101,0	101,3
Inwestycje; rok poprzedni = 100	116,9	121,6	105,9	102,2	91,5	88,0
Budownictwo; rok poprzedni = 100	108,1	119,4	103,2	98,0	90,1	90,5
Przemysł ogółem; rok poprzedni = 100	109,7	111,2	104,4	107,1	100,0	101,5
Inflacja; rok poprzedni = 100	127,8	114,9	107,3	108,5	103,6	100,8
Ceny w budownictwie	121,9	114,2	108,9	106,9	102,3	100,4
Rentowność netto w gospodarce w %	2,0	1,8	-0,2	0,7	-0,3	0,4
Oprocentowanie kredytu redyskontowego w %	25,0	24,5	19,0	21,5	14,0	7,5

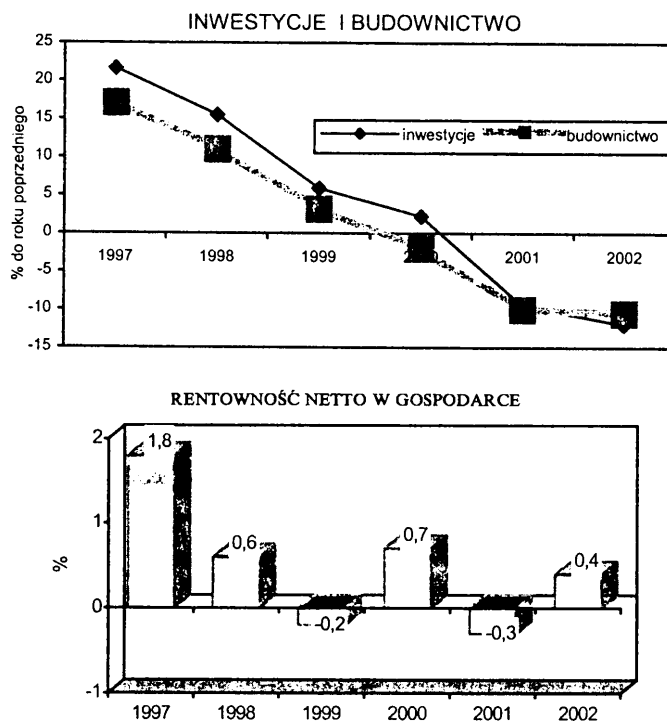
Źródło: GUS Biuletyn Statystyczne, Informacje o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju.

Czynniki determinujące popyt na materiały i wyroby dla budownictwa

Rynek inwestycyjny i budowlany, jego wolumen i struktura decydują o tym jaki jest popyt na materiały i wyroby budowlane. Po kilku latach wysokiego (około 20% rocznie) tempa inwestowania, od 1998 r. zaobserwowano malejący trend. Jeszcze w latach 1999–2000 inwestycje wzrastały o 3–6% rocznie, a w 2001 i 2002 zanotowano spadek inwestycji. Wiązało się to z osłabieniem koniunktury w gospodarce i z coraz większymi trudnościami finansowania działalności rozwojowej przez przedsiębiorstwa. Ograniczanie inwestycji w największym stopniu wystąpiło w przemyśle; spadek inwestowania miał miejsce w przedsiębiorstwach o niskiej rentowności, zadłużonych, o słabej koniunkturze rynkowej.

Trudności na rynku inwestycyjnym i budowlanym wynikają z wielu przyczyn. Są to: niewielkie możliwości finansowania inwestycji środkami własnymi, drogie kredyty, mniejsze wspomaganie inwestycji przez inwestorów zagranicznych i przez środki budżetowe (z budżetu centralnego i z budżetów terenowych).

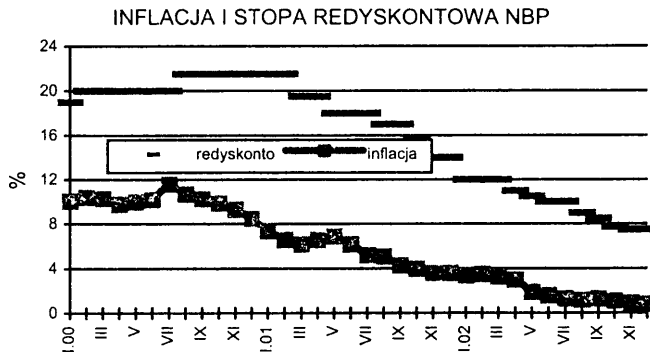
W okresie dobrej koniunktury środki własne były podstawowym źródłem finansowania inwestycji. Drastyczny spadek kondycji finansowej przedsiębiorstw w latach 1999–2001 możliwości te ograniczył. Choć rentowność w gospodarce w 2002 roku zwiększyła się – to jest ona zbyt niska, aby przedsiębiorstwa dysponowały znacznie większymi środkami własnymi na rozwój.



Ryc. 2 i 3

Drugą ważną przyczyną regresu na rynku inwestycyjnym i budowlanym są **drogie kredyty**. Ceny kredytów zależą od inflacji, ale też od polityki kredytowej banku centralnego i banków komercyjnych. Utrzymywane przez wiele lat wysokie stopy procentowe uzasadniane były m.in. trudnościami w wyhamowaniu inflacji; w latach 1998–2000 inflacja wynosiła 8–10% rocznie, a stopa redyskontowa banku centralnego 18–22%. Od stycznia 2001 roku do grudnia 2002 roku stopa redyskontowa NBP została obniżona z 21,5% do 7,5%, a w tym czasie inflacja zmniejszyła się z 7,4% do 0,8%. Obniżanie stóp procentowych jest korzystne dla stymulowania wzrostu gospodarczego, ale skala ich obniżki jest zdaniem niektórych ekonomistów niewystarczająca. Wśród inwestorów przeważały opinie, że decyzje banku centralnego były podejmowane zbyt ostrożnie i za późno, kiedy regres na rynku inwestycyjnym był już głęboki, a popyt krajowy stłumiony. Ponadto banki komercyjne chętniej obniżały oprocentowanie lokat niż kredytów. Inwestorzy oceniają, że uzyskanie kredytów jest nadal trudne nie tylko ze względu na ich cenę, ale też złą sytuację finansową wielu przedsiębiorstw (w 2002 roku 40% przedsiębiorstw badanych przez GUS było deficytowych).

Unikając korzystania z drogiego kredytu bankowego na bieżącą działalność przedsiębiorstwa polskie tracące płynność finansową przyjmują strategię „finansowania się” zaległościami płatniczymi lub dewizowymi pożyczkami zagranicznymi. Podstawowe wielkości makroekonomiczne zawiera tab. 1.



Ryc. 4

Trzecim czynnikiem negatywnie wpływającym na rynek inwestycyjny były **mniejsze inwestycje zagraniczne**. W latach dobrej koniunktury w gospodarce Polska postrzegana była jako kraj stabilny i atrakcyjny dla inwestorów zagranicznych, gdzie chętnie lokowano kapitały. Dekoniunktura w gospodarce odbiła się niekorzystnie na decyzjach inwestorów zagranicznych, którzy znacznie ostrożniej podejmowali decyzje, a ponadto zmieniły się ich preferencje. Chętniej inwestowali na rynku kapitałowym, niż w dziedzinie nowej techniki, wspomagające rozwój gospodarczy, ale kapitałochłonne.

Czwartym czynnikiem, który zahamował inwestycje były trudności budżetowe. Ograniczono inwestycje finansowane z budżetu centralnego i budżetów terenowych, a wiele inwestycji rozpoczętych przesuwano na dalsze lata.

Budownictwo i jego struktura

Mimo wahań lata 90. były korzystne dla budownictwa. **W okresie od 1990 do 1999 r. produkcja budowlana wzrosła około dwukrotnie**. Jako główne przyczyny dobrej przez kilka lat koniunktury w budownictwie należy wymienić:

- * Rosnące możliwości i skłonność gospodarki do inwestowania w efekcie utrzymującego się wzrostu gospodarczego.

- * Wysoki popyt niemal we wszystkich dziedzinach budownictwa wynikający z wieloletnich zaniedbań inwestycyjnych i remontowych, przy dużej presji na wyrównywanie poziomu i dochodzenie do standardów zachodnich.

- * Napływ inwestycji zagranicznych, który był impulsem rozwoju wielu dziedzin i czynnikiem kreującym popyt na budownictwo infrastrukturalne i przemysłowe.

Zmiany w **strukturze budownictwa** następowały szybciej niż w innych dziedzinach gospodarki, bowiem budownictwo potrafiło elastycznie przystosować się do gospodarki rynkowej. Uwarunkowania rynkowe wymusiły przeprowadzenie restrukturyzacji wielu dziedzin gospodarki. W miejsce branż ograniczających produkcję pojawiły się inne wspierane przez napływające

kapitały zagraniczne. Powstały dynamicznie rozwijające się dziedziny inwestowania w hotelarstwie, budownictwie biurowym, handlu detalicznym realizowanym przez wielkie sieci supermarketów. Nie bez wpływu na przekształcenia pozostawała polityka podatkowa. Ulgi budowlane i remontowe dynamizowały budownictwo indywidualne, a zwłaszcza remontowe i modernizacyjne. Natomiast znacznie wolniej rozwijały się dziedziny finansowane lub wspomagane środkami z budżetu, jak np. budownictwo obiektów użyteczności publicznej (szkoły, szpitale, obiekty kultury), budownictwo drogowe, kolejowe. Nastąpił drastyczny regres w budownictwie mieszkaniowym. Zmiana systemu finansowania polegająca na przrzuceniu kosztów budowy mieszkań na ludność – bez stworzenia efektywnego systemu kredytów preferencyjnych – stworzyła barierę trudną do pokonania.

Budownictwo szybko reaguje na zmiany w gospodarce w związku z czym spadek koniunktury nie ominął też budownictwa. Do 1998 r. produkcja budownictwa wzrastała ponad 10% rocznie, w 1999 r. produkcja sprzedana budowlano montażowa wzrosła o 3,2% w porównaniu do roku ubiegłego, w 2000 była niższa o 2%, a w latach 2001 – 2002 spadek produkcji budowlanej wynosił 10% rocznie. Do najważniejszych przyczyn wpływających niekorzystnie na bieżące funkcjonowanie przedsiębiorstwa budowlane zaliczają niedostateczny popyt, konkurencję innych firm, drogie kredyty i wysokie koszty finansowania działalności.

Materiały i wyroby dla budownictwa

W budownictwie stosowane są materiały mineralne, drzewne, metalurgiczne i chemiczne. Polska jest liczącym się **producentem wielu materiałów dla budownictwa** przeznaczonych na potrzeby odbiorców krajowych, a niektóre z nich są lub mogą być eksportowane. Równocześnie importuje się różne materiały przeznaczone dla budownictwa. Stosowane w budownictwie materiały mineralne i drzewne pochodzą głównie z produkcji krajowej, natomiast wyroby metalurgiczne, chemiczne, maszyny i urządzenia – są w znacznym stopniu importowane.

Lata 90., a szczególnie po 1995 roku – to okres zmian nie tylko ilościowych, ale przede wszystkim jakościowych na rynku materiałów dla budownictwa. Zmieniła się struktura rynku. Popyt ze strony budownictwa „wywołał” u producentów materiałów postęp technologiczny i produktowy. Tradycyjne mineralne materiały budowlane mają coraz mniejsze znaczenie i są one coraz częściej zastępowane substytutami niejednokrotnie o wyższych parametrach użytkowych.

Coraz szerzej stosowane są tworzywa w budownictwie, np. w postaci rur, stolarki otworowej, wyrobów sanitarnych, materiałów izolacyjnych, wykończeniowych i pokryciowych.

Na rynku zwiększała się konkurencja. Krajowe firmy produkowały coraz lepiej i taniej. np. hutnictwo (mimo trudności z modernizacją hut) dysponuje nowoczesnym potencjałem produkcyjnym w zakresie blach dachowych powlekanych, których jakość i ceny są konkurencyjne w porównaniu z importowanymi, wprowadzane są na rynek pręty zbrojeniowe dla budownictwa o wysokich własnościach mechanicznych. W przemyśle drzewnym dynamicznie rozwija się produkcja płyt wiórowych konstrukcyjnych oraz drewna klejonego o podwyższonych parametrach nośności konstrukcyjnej.

Mimo olbrzymiego postępu w przemyśle krajowym – w wielu dziedzinach na rynku dominują wyroby firm zagranicznych lub wytwarzane na licencjach zagranicznych. Odnotować należy rosnące znaczenie importowanych wyrobów dla budownictwa (tab. 2).

Tab. 2. Produkcja wybranych wyrobów stosowanych w budownictwie wg ilości

Wyszczególnienie	1995	1997	1999	2000	2001	2002
Cement w tys. ton	13 914	15 003	15 555	15 046	12 074	10 948
Wyroby z betonu w mln ton	9,2	11,7	13,7	13,8	11,5	*11,0
Spoiva gipsowe w tys. ton	407	504	459	445	429	*420
Tarcica w tys. m ³	3 476	3 758	3 485	3 392	2 605	*2 350
Stolarka budowlana w tys. m ²	6 545	8 956	10 167	10 137	9 203	8 100
Płyty wiórowe w tys. m ³	1 538	2 072	2 599	3 031	2 937	3 007
Płyty pilśniowe w mln. m ²	104,4	108,0	115,0	215,7	220,8	251,0
Elementy ścienne ceramiczne w mln j.c.	5 439	6 164	7 695	8 000	6 800	6 300
Wyroby sanitarne ceramiczne w tys. ton	24,7	34,7	48,5	47,4	59,8	68,0
Płytki ceramiczne w mln m ²	23,0	32,0	40,0	47,6	46,2	*52,0
Wyroby izolacji termicznej z wełny mineralnej w tys. ton	–	–	200,3	213,5	226,4	217,0
Wykładziny podłogowe i ścienne z tworzyw sztucznych dla budownictwa w mln m ²	26,6	30,7	38,6	50,5	33,8	29,7
Papa w mln m ²	114,0	106,7	97,8	93,0	73,8	*75,0
Wyroby z tworzyw sztucznych dla budownictwa w tys. ton	–	–	310,9	341,4	305,5	*290,0
Rury z tworzyw sztucznych w tys. ton	87,7	108,7	134,9	149,2	120,8	*130,0
Rury stalowe w tys. ton	576,2	538,4	484,0	483,4	440,3	309,0

Źródło: GUS Produkcja wyrobów przemysłowych; * szacunki.

Przemysł **mineralnych materiałów budowlanych**¹ rocznie wytwarza wyroby o wartości około 25 mld zł, a ich udział w przemyśle przetwórczym wynosi blisko 6%. Jeżeli uwzględni się inne jeszcze wyroby stosowane w budownictwie (m.in. pochodzące z przemysłu drzewnego, metalurgicznego, chemicznego) to szacunki wskazują, że łącznie około 12–15% krajowego potencjału przemysłu pracuje dla budownictwa.

Tab. 3. Podstawowe wskaźniki przemysłu mineralnego materiałów budowlanych¹

Wyszczególnienie	1995	1997	1999	2000	2001	2002
Produkcja sprzedana; rok poprzedni = 100	106,6	111,9	114,8	107,5	97,3	102,3
Ceny materiałów budowlanych; rok poprzedni = 100	120,9	107,2	106,1	103,6	101,8	99,3
Zatrudnienie w tys.	119,3	119,8	112,5	109,2	103,0	91,4
Rentowność netto w %	3,7	5,7	5,7	5,3	1,9	*4,2

Źródło: GUS Biuletyny Statystyczne oraz Nakłady i wyniki przemysłu.

¹ w zakładach o zatrudnieniu powyżej 50 osób. * dane po 3-ch kwartałach 2002.

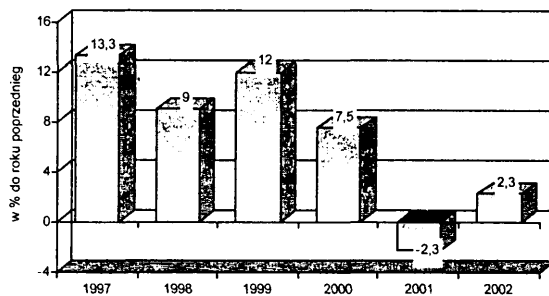
Zarówno wzrost produkcji, jak też rentowność przemysłu mineralnego wykazuje zróżnicowanie w poszczególnych grupach wyrobów, chociaż średnia rentowność materiałów budowlanych jest wyższa niż w wielu innych dziedzinach przemysłu przetwórczego. Do roku 2000 najszybciej wzrastała produkcja materiałów wykończeniowych, np. płytki ceramiczne, wyroby sanitarne, niektóre wyroby ceramiki budowlanej i szkła budowlanego. Produkcja wyrobów z betonu (elementy konstrukcji budynków) zwiększała się szybciej niż produkcja konstrukcji stalowych, na stabilnym poziomie utrzymywała się produkcja cementu.

Początkowo dekonjunktura, a następnie regres inwestycji i budownictwa niekorzystnie wpłynęły na producentów materiałów, malał popyt na wyroby przez nich wytwarzane. Już w 2000 r. tempo wzrostu zmniejszyło się, a 2001 r. produkcja sprzedana materiałów dla budownictwa była niższa o ponad 2 procent niż w roku poprzednim. Wiele wyrobów wykazywało spadek o kilka a nawet kilkanaście procent. W 2002 roku obserwuje się w niektórych dziedzinach wzrost produkcji.

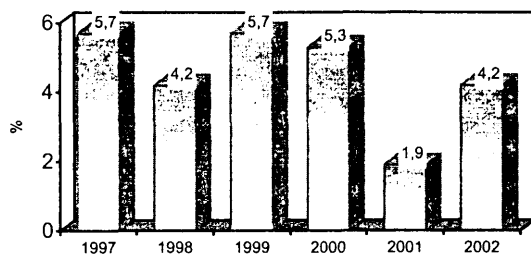
Ceny producentów materiałów budowlanych zmniejszyły się 2001 roku, a w 2002 roku w niektórych miesiącach były niższe niż przed rokiem. Słaby popyt zmuszał przedsiębiorstwa do sprzedaży wyrobów nawet po nieopłacalnych cenach. Wywołało to zmniejszenie rentowności.

¹ Wg Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) mineralne materiały budowlane zaliczane są do działu 26 „Produkcja wyrobów z surowców niemetalicznych” i obejmują produkcje szkła i wyrobów ze szkła, wyrobów z ceramiki szlachetniejszej i ogniotrwałych, płytek ceramicznych, ceramiki budowlanej (cegła, dachówka), cementu, wapna i gipsu, wyrobów z betonu, wydobywanie i przetwarzanie kamienia budowlanego.

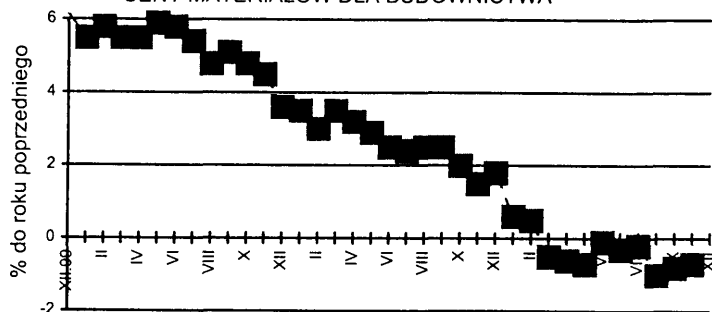
PRODUKCJA SPRZEDANA PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH



RENTOWNOŚĆ NETTO PRODUCENTÓW MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH



CENY MATERIAŁÓW DLA BUDOWNICTWA



Ryc. 5, 6 i 7

Wyroby przemysłu chemicznego² nabierają coraz większego znaczenia w budownictwie. Na świecie obserwuje się rosnące od wielu lat zapotrzebowanie na tworzywa sztuczne i związany z tym wzrost ich produkcji. Zastępują one coraz powszechniej surowce naturalne i materiały takie jak: metale, drewno, szkło, ceramika, surowce włókiennicze. W wielu dziedzinach mają przewagę nad naturalnymi: są lżejsze, mniej pracochłonne w produkcji i przetwórstwie, łatwe do formowania, efektywne w stosowaniu, nie podlegają korozji, odporne są na agresję chemiczną i biologiczną. W krajach uprzemysłowionych stosowano tworzywa sztuczne w znacznej skali już w latach 50. i 60., w Polsce liczący się rozwój nastąpił w latach 90.

Tworzywa sztuczne stosowane są w budownictwie, np. w postaci rur, stolarki otworowej, wyrobów sanitarnych, materiałów izolacyjnych, wykończeniowych i pokryciowych, wykładzin wewnętrznych ścian i podłóg.

Odbiorcy kształtują swoje preferencje biorąc pod uwagę różne kryteria. W wielu dziedzinach tworzywa sztuczne okazały się konkurencyjne i uzyskują coraz większą przewagę nad tradycyjnymi wyrobami, w innych atrakcyjniejsze są materiały z tworzyw naturalnych.

Istotne zmiany nastąpiły w strukturze rynku otworów okiennych i rur. Okna drewniane zastępowane są oknami z tworzyw, a rury stalowe elementami i profilami z tworzyw sztucznych.

Do 1990 r. na polskim rynku stolarki budowlanej **dominowały elementy drewniane**, ale już od pierwszych lat 90. rozpoczął się szybki rozwój **elementów z tworzyw sztucznych**. Dlaczego pojawiły się substytuty drewna? Na początku lat 90. tych zakłady stolarki drewnianej wytwarzały wyroby o niskim standardzie jakościowym. Zaistniały więc warunki dla opanowania rynku przez nowoczesny przemysł profili i okien z tworzyw sztucznych. Konkurencją była cena, szybkość dostaw i montażu, łatwość konserwacji. Atrakcyjność otworów okiennych z PCV w porównaniu z drewnianymi polegała na ich odporności na wpływy atmosferyczne, podczas gdy okna drewniane jeśli nie są odpowiednio zabezpieczone narażone są na korozję chemiczną i biologiczną.

Ekspert nie są zgodni w ocenach udziału okien z tworzyw sztucznych na rynku; szacuje się, że wynosi on 45–50%. Duże różnice występują w zależności od rodzaju budownictwa, np. w budownictwie nowym preferowane są przez inwestorów i użytkowników okna drewniane, a w remontowym i renowacyjnym okna z tworzyw sztucznych. Innym substytutem tradycyjnych otworów okiennych i drzwi są elementy aluminiowe (lub kompozyty), których zastosowanie wzrasta w niektórych dziedzinach.

² Wg Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) „Produkcja wyrobów chemicznych” zaliczana jest do działu 24, obejmującego 7 branż, w tym dla budownictwa dostarczają swoje wyroby producenci farb i lakierów. W dziale 25 do producentów dostarczających swoje wyroby dla budownictwa zalicza się branżę wyrobów z tworzyw sztucznych.

Do podstawowych rodzajów rur produkowanych i stosowanych w Polsce zalicza się: rury stalowe, z tworzyw sztucznych, rury betonowe, w mniejszej skali z metali nieżelaznych (głównie z miedzi). W pierwszym okresie wprowadzania gospodarki rynkowej produkcja wszystkich rodzajów rur uległa zmniejszeniu; najgłębszy spadek nastąpił w produkcji rur betonowych i stalowych. Dobra koniunktura w gospodarce w połowie lat 90. spowodowała wzrost zapotrzebowanie na rury (przewodowe, instalacyjne i konstrukcyjne), ale nastąpiła **zmiana w strukturze zapotrzebowania**. Popyt na rury z tworzyw sztucznych wzrastał w większym stopniu niż na rury stalowe, przy stosunkowo niewielkim zapotrzebowaniu na rury betonowe. Uzasadnione to było zaletami rur z tworzyw sztucznych takimi jak: gładkość powierzchni eliminująca osadzanie się kamienia (zanieczyszczeń), izolacyjność termiczna, odporność chemiczna i na korozję, ograniczenie zabiegów konserwacyjnych. Istotne znaczenie miała łatwość montażu i mała masa, zwłaszcza przy instalacji rur o dużych średnicach.

Z innych rodzajów tworzyw sztucznych stosowanych w budownictwie należy wymienić **wykładziny podłogowe i ścienne**, które były szeroko stosowane jeszcze w połowie lat 90., a obecnie ich produkcja i zużycie maleje. Jest to spowodowane z jednej strony kryzysem w budownictwie, ale przede wszystkim zmianą preferencji użytkowników. Na świecie i w Polsce obserwuje się coraz powszechniejsze preferowanie wykładzin z surowców naturalnych takich jak drewno, kamień, ceramika.

Przemysł drzewny w Europie Zachodniej przeżywa renesans; przemawiają za tym względy ekologiczne, powrót do „natury” m.in. poprzez stosowanie surowców naturalnych, odnawialność surowca i moda. Również w Polsce drewno jest coraz wyżej cenione jako materiał w budownictwie.

W strukturze wyrobów drzewnych około 1/4 stanowi tarcica, również 1/4 stolarka budowlana, 40% płyty drewnopochodne, a 10% inne wyroby. Do 2000 roku najszybciej wzrastała produkcja płyt drewnopochodnych i stolarki budowlanej, spadek produkcji występował w produkcji tarcicy. Po kilku latach bardzo wysokiego wzrostu produkcji przemysłu drzewnego – dekonunktura, a następnie regres inwestycji i budownictwa niekorzystnie wpłynęły na producentów wyrobów drzewnych; w 2001 nastąpił głęboki spadek produkcji większości asortymentów, ale obecnie obserwuje się ponowny wzrost. Wprawdzie na rynku są wyroby z tworzyw konkurencyjnych wobec drewna, jednak w wielu zastosowaniach drewno jest niezastąpione. Sprzyja temu przeprowadzana modernizacja zakładów przemysłu drzewnego i pojawianie się na rynku nowych technologicznie wyrobów wzorowanych na zagranicznych rozwiązaniach konstrukcyjnych sprawdzonych od wielu lat.

Materiałem o rosnącym znaczeniu dla budownictwa jest aluminium. Doskonale właściwości aluminium sprawiły, że metal ten, a szczególnie jego stopy znajdują szerokie i stale zwiększające się zastosowanie w wielu dziedzinach. Podstawowe zalety aluminium to: lekkość, trwałość, łatwość obróbki, odporność na wpływy atmosferyczne

Aluminium w budownictwie stosowane jest głównie w postaci kształtowników, blach, folii oraz różnego rodzaju elementów uzupełniających, łączników i okuć. Aluminium jest odporne na **korozję** – jest to cecha niezwykle ważna w zastosowaniach budowlanych.

Parametry techniczne wyznaczają obszar możliwych zastosowań aluminium jako materiału budowlanego. Nie wykonuje się z niego elementów mających zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa konstrukcji budynku. Kształtowniki aluminiowe i blachy stanowią natomiast idealny materiał przy wznoszeniu lekkich ścian osłonowych i lekkich przykryć dachowych oraz przy produkcji ram okiennych i drzwiowych. Służą również jako wykończenie elementów budynku wykonywanych z żelbetu, betonu i stali.

Półfabrykaty aluminiowe stosowane w budownictwie charakteryzują się bardzo wysokim stopniem przetworzenia w toku produkcji fabrycznej prowadzonej w warunkach umożliwiających ścisłą kontrolę jakości (kształtowniki, blachy, różnego rodzaju akcesoria). **Gotowe wyroby** budowlane (elementy ścian osłonowych, okna, drzwi) mogą być wykonywane przy użyciu niezbyt skomplikowanych urządzeń dzięki łatwości cięcia, wiercenia, frezowania i wygniatania materiału. Umożliwia to ich wytwarzanie i montaż przez niewielkie, elastycznie przystosowujące się do potrzeb rynku przedsiębiorstwa zaopartywane w półfabrykaty przez masowych producentów. Łatwość obróbki plastycznej, możliwość estetycznego wykończenia oraz prostota przetwarzania i konserwacji stały się decydującymi czynnikami zastosowania aluminium w budownictwie – przy uwzględnieniu ograniczeń związanych z cechami mechanicznymi.

Główne obszary zastosowania aluminium to budynki administracyjno-biurowe i użyteczności publicznej oraz budownictwo handlu i usług oraz renowacja budynków. Coraz więcej aluminiowych półfabrykatów używa się też w budownictwie mieszkaniowym (na okna, drzwi, sufity).

Eksport i import wyrobów dla budownictwa

Polska jest liczącym się **producentem wielu materiałów budowlanych**, które przeznaczone są na potrzeby rynku krajowego i są lub mogą być eksportowane. Równocześnie **importuje się różne wyroby przeznaczone dla budownictwa** i w zaspokajaniu potrzeb rynku budowlanego coraz większą rolę odgrywał import. Import uzasadniany jest względami technologicznymi i ekonomicznymi; w gospodarce rynkowej wybór dokonywany jest przez konsumenta/użytkownika i uwzględnia parametry techniczno – użytkowe, jakość, cenę. Na import wpływają też inwestycje zagraniczne, wielu inwestorów preferuje wyroby budowlane i wyposażenie obiektów z własnego kraju.

Tab. 4. Eksport i import w jednostkach naturalnych

Wyszczególnienie	Eksport			Import		
	1995	2000	2001	1995	2000	2001
Cement łącznie z klinkierem w tys. ton	4035,3	978,1	897,2	–	–	–
Farby i lakiery w tys. ton	36,2	126,2	159,9	103,1	348,0	330,0
Stalarka budowlana w tys. ton	78,0	126,3	139,5	8,2	30,0	24,9
Rury stalowe w tys. ton	121,3	178,2	201,9	143,4	259,0	288,9
Konstrukcje stalowe w tys. ton	253,4	346,2	412,5	42,4	113,1	115,7
Maszyny drogowe i ziemne w tys. ton	61,1	99,8	105,6	56,1	88,4	73,3
Maszyny dźwigowo-transportowe w tys. ton	16,3	32,0	39,1	23,4	69,5	60,8

Źródło: GUS Handel Zagraniczny.

Mineralne materiały budowlane nie odgrywają znaczącej roli w eksporcie. Wyjątek stanowi cement, którego ekspansja eksportowa rozpoczęła się na początku lat 90. na skutek ograniczonego popytu na rynku krajowym przy korzystnej koniunkturze na rynku niemieckim. W latach 1993–1995 eksportowano nawet 1/3 krajowej produkcji cementu, głównie do Niemiec. Obecnie eksport cementu zmniejsza się, w 2001 r. wyeksportowano około 7% produkcji. Eksport wyrobów budowlanych wzrastał w latach 1995–2000 w tempie wolniejszym niż eksport ogółem, natomiast miał miejsce **dynamiczny wzrost importu materiałów** stosowanych w budownictwie. Dotyczy to zarówno materiałów pochodzenia mineralnego (np. materiały izolacyjne, płytki ceramiczne, termoizolacyjne szkło typu float), jak też materiałów niemineralnych, np. tworzywa sztuczne na profile okienne, wyroby z tworzyw sztucznych (płytki, wykładziny), farby i lakiery, rury i konstrukcje stalowe, elementy aluminiowe, armatura i in. Grupą o najszybciej rosnącym imporcie były materiały wykończeniowe.

Tempo **wzrostu importu** materiałów i wyrobów dla budownictwa przekraczało tempo wzrostu importu ogółem. Popyt krajowego rynku materiałów budowlanych jest pokrywany importem w niektórych grupach wyrobów nawet w 30% lub więcej.

Porównanie średnich cen uzyskiwanych w eksporcie i płaconych za wyroby importowane wskazuje, że importowane wyroby dla budownictwa są relatywnie drogie. Występuje jednakże korzystna tendencja zmniejszania się różnic cenowych. Jednak nadal różnice w cenach są w niektórych wyrobach duże. Wymaga to podkreślenia, ponieważ w wielu branżach asortyment i jakość wyrobów krajowych nie ustępują importowanym, a krajowi producenci dysponują możliwościami produkcyjnymi.

Kapitał zagraniczny w przemyśle materiałów i wyrobów dla budownictwa

Inwestycje zagraniczne w Polsce były jednym z ważniejszych czynników pobudzania procesów inwestycyjnych, unowocześniania gospodarki, napływu nowych technologii i wzorców zarządzania. Dobra koniunktura gospodarcza, stabilność polityczna i skutecznie wprowadzana gospodarka rynkowa – spowodowały od 1995 r. rosnący napływ kapitałów zagranicznych do Polski, ale w latach 2001-2002 kwoty inwestowane w Polsce zmniejszały się.

Aktywność kapitału zagranicznego jest bardzo zróżnicowana w odniesieniu do poszczególnych dziedzin. Ostatnich latach inwestorzy zagraniczni najchętniej lokowali kapitały w sektor finansowy. Nadal jednak **budownictwo i materiały dla budownictwa są dziedziną atrakcyjną dla inwestorów zagranicznych.**

Zmiany ilościowe, jakościowe i strukturalne postawiły nowe wymagania przed rynkiem wyrobów dla budownictwa. Wiązało się to z koniecznością głębokiej rekonstrukcji technicznej i organizacyjnej, co zmuszało do poszukiwania inwestorów zagranicznych z potrzebnym kapitałem i nowoczesną technologią.

Inwestorzy zagraniczni zainwestowali dotychczas w budownictwo i **przemysły mineralne** produkujące dla budownictwa około 6 mld USD, a plany na najbliższe lata wynoszą prawie 2 mld USD. Inwestowano w przemysł cementowy, produkcję nowoczesnego termoizolacyjnego szkła dla budownictwa; wśród największych inwestorów tych branż wymienić trzeba: Lafarge, Saint Gobain, Pilkington International Holdings, CBR Baltic BV. Liczącą się rolę odgrywa kapitał zagraniczny także w branży gipsu budowlanego (Rigips, BPB Industries, Norgips, Knauff,), przemysłu izolacji (Rockwool, Partec Insulation, Greiner), branży ceramiki budowlanej (Roeben Tonbaustoffe, BTS Baukeramik, Wienerberger, Boral). Dziedziną o dużym **udziale kapitału zagranicznego jest przemysł chemii budowlanej** produkujący farby, lakiery, kleje, środki ochrony antykorozyjnej, impregnaty drewna itp.

Dzięki kapitałowi zagranicznemu unowocześniono w Polsce wiele dziedzin. Jednak wyrażane są również opinie, że nie wszystkie kierunki inwestowania są pożądane z punktu widzenia naszych preferencji. Wysuwane są zastrzeżenia, że nie są „importowane” najnowsze technologie, a niewiele inwestycji trafia do branż najbardziej kapitałochłonnych. Nie ulega jednak wątpliwości, że spółki z udziałem kapitału zagranicznego przejawiają wyższą skłonność do inwestowania niż firmy polskie, a działalność ich ma charakter proeksportowy. Ale równocześnie chętniej importują maszyny, urządzenia i wyroby z krajów macierzystych, niż korzystają z polskiej produkcji.

Spodziewany rozwój materiałów dla budownictwa na rynku polskim

Przemysł materiałów i wyrobów dla budownictwa ma w Polsce duże perspektywy rozwoju. Zależy to od popytu ze strony budownictwa oraz od mechanizmów makroekonomicznych stwarzających korzystne warunki dla rozwoju krajowego przemysłu. Ostatnie lata dla rynku inwestycyjnego i budowlanego były niekorzystne. Prognozy dla budownictwa na lata 2003–2004 zależą od poprawy koniunktury na rynku inwestycyjnym oraz kondycji finansowej przedsiębiorstw. Jeśli inflacja utrzyma się na niskim poziomie i w konsekwencji będzie obniżane oprocentowanie kredytów – można liczyć na wzrost budownictwa.

Wiele dziedzin budownictwa (np. hotelarstwo, budownictwo obiektów handlowych i magazynowych) zależy od dalszego napływu kapitału zagranicznego. Spodziewać się można wyhamowania inwestycji obiektów biurowych, gdzie występują objawy przeinwestowania. Oczekuje się także wzrostu budownictwa mieszkaniowego (do poziomu 140 tys. mieszkań rocznie zapowiadanego w programie rządowym) oraz realnego uruchomienia programu budowy autostrad. Położenie geograficzne Polski jako kraju tranzytowego, zwłaszcza w obliczu przystąpienia do Unii Europejskiej – wymusi przyśpieszenie budowy autostrad i w konsekwencji budownictwa przyautostradowego. Integracja z UE wpłynie na zwiększenie zakresu inwestycji zmierzających do ochrony środowiska naturalnego. W Polsce istnieje potencjalnie duży popyt na niemal wszystkie rodzaje budownictwa. Potwierdzają to wskaźniki poziomu budownictwa w Polsce, które są znacznie niższe niż w krajach Europy Zachodniej.

Szansą na przyśpieszenie wzrostu gospodarczego i przełamanie regresu w inwestycjach i budownictwie jest realizacja zamierzeń zawartych w pakiecie opracowanym przez rząd „Infrastruktura – klucz do rozwoju”. Realizacja zamierzeń zawartych w tym pakiecie wywoła popyt na wiele materiałów i wyrobów, a więc będzie impulsem do wzrostu przemysłu materiałów budowlanych. Polski przemysł posiada niewykorzystane zdolności produkcyjne, które mogą być uruchomione dla zapewnienia materiałów potrzebnych dla tego programu.